

# R E C E N Z J E

---

ROCZNIKI  
PASTORALNO-KATECHETYCZNE  
Tom 3 (58) – 2011

---

Ks. Konrad Dyrda. *Modlitewna formacja katechetów*. Tarnów: Biblos 2008 ss. 298. ISBN 978-83-733264-2-2.

Chrześcijanin jest osobą, która poszła za Jezusem i przyjęła Jego naukę ze wszystkimi konsekwencjami tej decyzji. Jego zadaniem jest dążenie do świętości, które dokonuje się przez radości i trudy codziennego życia wykonywane z ciągłym uwzględnianiem Bożych przykazań. Jest to zatem droga upodobniania się do Boga, na którego obraz i podobieństwo zostaliśmy stworzeni. Istotnym elementem „wykuwania” świętości jest modlitwa, osobowy dialog między Bogiem a człowiekiem. Nie jest to jednorazowa czynność lub umiejętność, ale jest to sztuka modlitwy, która wymaga ciągłej pracy, zaangażowania, podpatrywania Nauczyciela i wzorców tych, którzy tę sztukę posiadli.

Mówiąc o modlitwie, należy przede wszystkim odnieść się do modlitwy Jezusa. Rozpoczynając wielkie dzieła, na pierwszym miejscu Chrystus stawiał na modlitwę. Całe zresztą Jego działanie było jednym wielkim aktem modlitwy zapisanym na kartach Ewangelii. Należy także odnieść się do korzeni chrześcijaństwa i do doświadczenia świętych. Sięgając do wiekowej tradycji chrześcijaństwa, należałoby na nowo odczytać duchowe przesłanie modlitw, nadając im świeże, adekwatne dla współczesnego pokolenia, formy wyrazu. Wychowanie do modlitwy jest ściśle związane z samowychowaniem, wiąże się z pracą nad sobą, z kształtowaniem wrażliwości sumienia oraz winno być wsparte ascezą i ciągłym dążeniem do zerwania z grzechem.

Trudno wyobrazić sobie prawdziwe i autentyczne życie chrześcijańskie bez modlitwy. Więcej nawet – bez modlitwy nie ma też prawdziwej katechezy oraz nie można mówić o komunii i zjednoczeniu z Chrystusem. To właśnie dzięki modlitwie człowiek doświadcza wyjątkowej bliskości i miłości Chrystusa. Dlatego też odgrywa ona niezwykle istotną rolę w całym procesie katechetycznym, co mocno podkreślili autorzy katechetycznych dokumentów zarówno Kościoła powszechnego, jak i Kościoła w Polsce, wpisując nauczanie i wychowanie do modlitwy w katalog podstawowych zadań katechezy.

Jednocześnie należy pamiętać, że modlitwa jest darem od Boga, o który trzeba nieustannie prosić, jak czynili to kiedyś Apostołowie: „Panie, naucz nas modlić się” (Łk 11, 1). Modlitwa jest zatem procesem, który się staje i który wymaga systematycznej pracy. Należy zatem mówić o szkole modlitwy.

Modlitwa jest szkołą dla ludzkich sił katechety, w której uczy się – na wzór najlepszego Nauczyciela, Jezusa – jakim winien być człowiekiem, chrześcijaninem,

katechetą. Jakim winien być dla innego człowieka, zwłaszcza uczestniczącego w katechezie przez niego prowadzonej. Katecheta zatem winien być człowiekiem modlitwy wpatrzonym w modlitwę Jezusa. I taki katecheta, promieniując swoją modlitwą na katechizowanych, wspólnie z uczniami ma kierować swe myśli, uczucia i słowa ku Jezusowi. Katecheta i katechizowany winni mieć świadomość, że dzięki modlitwie, czy to wspólnotowo-liturgicznej, czy osobistej, komunikują się z Chrystusem, pogłębiając z Nim więź, swoją wiarę, wzrastając i doskonaląc się w niej. Powinni mieć też świadomość, że Chrystus także komunikuje się z nimi, jeśli tylko do Niego się zwracają.

Odpowiednio ukształtowana osobowość katechety jest jednym ze skutecznych elementów oddziaływań katechetycznych. Świadomość podejmowanej przez niego misji głoszenia orędzia zbawienia wymaga podejmowania ciągłej, systematycznej i stałej formacji pedagogiczno-katechetycznej, ale równocześnie także, a może nawet przede wszystkim, modlitwowej. Formacja katechetów jest procesem zmierzającym do ukształtowania osobowości katechety – dojrzałej, dialogicznej, twórczej i zdolnej do wspólnotowej pracy katechetycznej. Formacja katechetów stanowi niezwykle ważny obowiązek Kościoła.

Skoro „Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga...” (KKK 2559), a „ostatecznym celem katechezy jest doprowadzić kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem Chrystusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości” (CT 5), to – po pierwsze – nie może jej zabraknąć w katechezie, po drugie zaś – olbrzymi wysiłek należy włożyć w przygotowanie, a raczej uformowanie modlitwowej katechety, który przecież ma być i nauczycielem, i wychowawcą, i świadkiem modlitwy.

Z tych m.in. powodów należy z uznaniem odnieść się do prezentowanej książki *Modlitwowa formacja katechetów* autorstwa ks. dra Konrada Dyrdy. Jest to publikacja rozprawy doktorskiej z katechetyki napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Stanisława Kulpczyńskiego SDB.

Autor wprowadza w zagadnienie modlitwowej formacji katechetów w sposób wieloaspektowy, próbując ją ukazać całościowo, gdyż – jak podkreślił – „wydaje się jednak brakować całościowego spojrzenia na modlitwę w życiu katechety” (s. 14-15). Zebrany i opracowany materiał został podzielony na cztery rozdziały, a jednocześnie Autor informuje, że: „kierując się potrzebą usystematyzowania wiedzy na temat wspomnianego procesu, dokonaliśmy podziału na trzy etapy formacji modlitwowej. Odzwierciedla to struktura pracy, w której wyróżniliśmy okres wstępnej, podstawowej oraz permanentnej formacji” (s. 258). Strukturę recenzowanej książki tworzą także spis treści, wykaz skrótów, przedmowa, wstęp, zakończenie i bibliografia (podzielona na źródła: dokumenty Soboru Watykańskiego II, nauczanie papieży, inne dokumenty Kościoła katolickiego oraz encyklopedie, leksykony, słowniki; literaturę przedmiotu; literaturę pomocniczą). Należy podkreślić olbrzymią ilość materiału źródłowego zgromadzonego na 35 stronach!

Rozpoczynający rozprawę rozdział pt. „Założenia ogólne dotyczące formacji katechetów”, jest jak najbardziej potrzebny, wprowadza bowiem w zagadnienie formacji

katechetów w ogóle, szukając podstaw, fundamentów, na i z których ona wyrasta, ze szczególnym uwzględnieniem powołania i specyfiki „bycia” katechetą – kim on jest jako osoba i kim się staje jako katecheta – a także ukazujący najważniejsze treści wchodzące w jej skład: biblijno-teologiczne i dydaktyczno-praktyczne.

W rozdziale drugim, zatytułowanym „Podstawy formacji modlitewnej w wybranych środowiskach”, znajdujemy zaprezentowane trzy podstawowe środowiska: rodzinę, szkołę oraz Kościół (ze szczególnym uwzględnieniem wspólnot i ruchów kościelnych), jako zasadnicze miejsca o fundamentalnym znaczeniu, w których realizują się elementy formacji modlitewnej w jej tzw. części pierwszej, początkowej, czy też „wstępnej”. Te trzy środowiska zostały zaprezentowane w potrójnym odniesieniu: jako środowiska katechetycznego, później występująca w nim modlitwa oraz jej znaczenie, a także jej kształtowanie się w ramach omawianego środowiska.

W rozdziale trzecim pt. „Formacja modlitewna podczas przygotowania do posługi katechetycznej” Autor wszedł już w zagadnienia szczegółowe, które winny pojawić się w przygotowaniu do pełnienia posługi katechetycznej, czyli w czasie formacji podstawowej. Ks. K. Dyrda wskazał na konieczność uwzględnienia teologii modlitwy jako – jego zdaniem – pierwszego elementu w formacji modlitewnej. Kolejnym elementem jest znajomość psychologii modlitwy. Te dwa elementy są istotne w stawianiu się przez katechetę nauczycielem, wychowawcą i świadkiem modlitwy.

W ostatnim, czwartym, rozdziale, zatytułowanym „Permanentna formacja modlitewna katechetów”, Autor, przypominając wiele sposobów i stopni tej formacji, najdłuższej, ze względu na czas trwania, zatrzymał się przy dwu zasadniczych sposobach oddziaływania na rozwój modlitwy w życiu katechety. Jego zdaniem należy najpierw zwrócić uwagę na Kościół, który po udzieleniu misji i posłaniu katechety wspiera go i pomaga mu. Następnie podkreślił własną pracę, wysiłek i zaangażowanie samego katechety.

Autor w wielu miejscach formułuje sugestie, postulaty i wnioski pod adresem formacji modlitewnej katechetów, które mogą, a raczej winny być materiałem źródłowym, z jednej strony, dla przedstawicieli Kościoła troszczących się i zajmujących się szeroko rozumianą formacją katechetów, z drugiej strony zaś dla samych katechetów. Nadto powinny także, stać się inspiracją do podjęcia prac badawczych. Prezentowana dysertacja, będąca poszukiwaniem specyfiki, a raczej właściwego charakteru modlitewnej formacji katechetów, stanowiła z pewnością wyzwanie dla Autora, a to głównie z racji szerokości i interdyscyplinarności omawianej kwestii, jak i potrzeby doprecyzowywania tego, co dokładnie rozumiemy pod określeniem „formacja modlitewna katechetów”. W tym celu postawił cele, które zrealizował we właściwie przygotowanej strukturze pracy oraz zastosował odpowiednie metody: „Dla zrealizowania tematu pracy zastosowano metody analizy i syntezy” (s. 20). Z tego powodu wydawać by się mogło, że tak sformułowany temat pracy jest szeroki, a treść trudna do opracowania, jednak Autor w sposób bardzo kompetentny poddał formację modlitewną katechetów naukowej analizie zgodnie z założeniami teologii, podając precyzyjnie i analizując w sposób usystematyzowany elementy konieczne do określenia jej istoty.

Strona formalna recenzowanej książki zasadniczo jest poprawna, a także czytelna i wewnętrznie spójna. Praca odznacza się przejrzystością metodologiczną, której towarzyszy wartościowy aspekt uporządkowania omawianej problematyki formacji modlitewnej katechety. Należy podkreślić dużą staranność Autora w przeprowadzeniu i prezentacji wyników analiz, co świadczy o jego rzetelności naukowej, ale także o doświadczeniu i dyskretnej pomocy Promotora. Ks. K. Dyrda stosował dobre, trafne wprowadzenia w paragrafy i w rozdziały – stawiał pytania, które właściwie i wyczerpująco rozwijał w poszczególnych paragrafach i w rozdziałach. Nie ma większych zastrzeżeń, co do stylu, jakim została napisana praca. Język pracy jest prosty i komunikatywny. Potknięcia w sposobie formułowania wniosków nie obniżają jej oceny. Praca została napisana bardzo starannie, piękną i czystą polszczyzną. Układ bibliografii nie budzi zastrzeżeń. Należy zauważyć staranność Autora zarówno przy jej gromadzeniu, jak i podziale. Podobnie też nie można mieć większych zastrzeżeń do przypisów dokumentujących. Pewne wątpliwości budzi sama okładka, która nie tylko nie odzwierciedla charakteru książki, ale wręcz wprowadza pewne zamieszanie, już z powodu układu dłoni w stosunku do krzyża i zarysowanego pęknięcia na krzyżu. Zapewne Autor miał niewielki wpływ na układ graficzny okładki, niemniej jednak zaprezentowany układ fałszuje podjęte zagadnienie.

*Dyrektorium ogólne o katechizacji* stwierdza, że „wszystkie te zadania rodzą się z przekonania, że każda działalność duszpasterska, która nie opiera się w swojej realizacji na osobach rzeczywiście uformowanych i przygotowanych, naraża na niebezpieczeństwo swoją jakość. Narzędzia pracy nie mogą być naprawdę skuteczne, jeśli nie będą używane przez dobrze uformowanych katechetów. Dlatego nie można rezygnować z odpowiedniej formacji katechetów na rzecz przystosowania tekstów i lepszej organizacji katechezy” (DOK 234). Natomiast Autor podkreślił, że „przede wszystkim nikt nie może powiedzieć o sobie, że zakończył formację w tym wymiarze. Świadomość tego wydaje się być warunkiem *sine qua non* sensowności mówienia o modlitewnej formacji permanentnej. Ponadto w nieskończoności omawianego procesu tkwi jego atrakcyjność. Fascynujący dialog z Panem Bogiem, chociaż piękny i głęboki dzisiaj, zawsze może być piękniejszy i głębszy jutro” (s. 258). Właśnie recenzowana praca ks. K. Dyrdy stanowi jakże potrzebny przyczynek we właściwym formowaniu katechetów – wskazując na istotę, potrzebę, a nawet jej konieczność w aspekcie modlitewnym. Jej wartość i zachętę do lektury przedstawił promotor, ks. prof. S. Kulpaczyński SDB: „jako nauczyciel akademicki opiekujący się realizacją tego tematu przez ks. dr. Konrada Dyrde gorąco polecam jego książkę nie tylko studentom teologii i katechetom, ale również nauczycielom, zwłaszcza szkół katolickich, i tym rodzicom, którym na sercu leży piękno duchowe i rozwój modlitewny młodego pokolenia” (s. 12).

*Ks. Józef Stala*

*Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie*